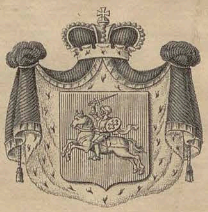


Ex-Libris
PODHORCE

AGRY GR^T

MISCELLANEA.

1/ Biron Ernestus Johannes,Pro informatione./B.m.dr. i r./-Str.12.-E_{XIII}Str.147.-

2/ Żórawski Krzysztof X.,Kazanie przy zaczęciu Seymu extraordynaryinego dnia 5.paźdz.r.1767.-K nlb.10.-

3/ Wyjaśnicki Apatomachos,La Turco-Federomanie,Eleutheropolis (1748) chez Philalethe,-Str-72+K nlb.1+Str.32. +K nlb.2.- Husli Tomasz,

~~4/~~

4/ ~~Rzewuski Wacł~~aw,Uwagi w sprawie ordynacyi Ostrogskiey roku 1754.-K nlb.1,Str.94+K nlb.1.- E_{XV} str. 254.

5/ Turkowski Feliks X.,Wiersz z okoliczności nowo wymurowanego kościoła Wyszkowskiego przypisany Xdzu Adamowi Naruszewiczowi.-Warszawa 1793.-K nlb.15.-

6/ Krzywkowski Jan,O sukcessyi tronu,władzy stanów y urzędach./B.m.dr.i r./-K nlb.18.-E_{XX}Str.339.-

7/ Strykowski Wojciech X.,Potroyna chwała na powitanie Trybunału Koronnego w Kollegiacie Lubelskiey dnia 7.paźdz.r.1765.-K nlb.26.- E_{XXIX} str. 357.

8/ Pasquini Giovanni,La moderazione nella gloria,Festa per musica da cantarsi nel giorno natalizio della S.R.M.di Maria Giuseppa Regina di Pollonia,Warszawa 1748.-K nlb.11.-E_{XXIV}Str.105.-

9/ Recherches sur la nouvelle-marche pour servir de suite au Précis des recherches sur la Poméranie. 1773.-Str.30.-

Łojko Feliks,E_{XXI}Str.390.-

KAZANIE
PRZY ZACZĘCIU SEYMU EXTRAORDYNARYINEGO

w Kościele Kollegiaty Warſzawſkiey.

PRZEZ

Xiędza KRZYSZTOFA ŻORAWSKIEGO

KANONIKA WARMINSKIEGO

MIANE

Dnia piątego Pazdziernika

1767.

Admonuit autem eos: & de auxiliis Dei, quæ facta ſunt erga Parentes . . . his verbis conſtantes effecti ſunt, & pro legibus & pro Patria mori parati. 2. Mach: 8. v. 19. & 21.

Przypomniał im też y o Boſkich pomocach ktore ſię Przodkom ich działy . . . Temi słowy ſtali ſię ſtatecznemi, y gotowemi za prawa, y Oyczyznę umierać. *Są słowa wyięte z Wtorych kſiąg Machabeyſkich Rozdziału* 8.

NAYJASNIEYSZY PANIE.

Chociażby mi przyczyna obecnego tu dziś zgromadzenia z nayprzednieyſzych tego Kroleſtwa Obywatelow znikąd wiadoma nie była, domyślećbym ſię przecię z wſzyſtkich wyſtawuiących mi ſię okoliczności muſiał, że to ieſt iakaś znakomita tey Rzpltey uroczyſtość, y dzień do walnych iey ſpraw przedſięwzięcia naznaczony. Tak też ieſt nie inaczey! złożyłeś W. K. Mć dla potrzeb Państw władaniu ſwemu od Boga powierzonych tę narodową radę, y zachowanym Kraiowego

zwyczaiu,y prawa przepisem, y właśnie według wzoru dzielnego rownie, iak pobożnością w księgach Machabeyskich sławnego Rządcy Judy, ktory w przynaglaiących publicznych trudnościach, wierny swoy lud zwoławszy, *convocatis Machabæus... qui cum ipso erant*, aby ich tym mocniey do chwycenia się zbawiennych dla siebie srzodkow zagrzał, pomnażał w nich nadzieię pomyślnego ratunku od naywyższego dawcy szczęścia z doznanego w nayniebespiecznieyszych raziech od Przodkow ich wsparcia: *admonuit eos, & de auxiliis Dei quæ facta sunt erga Parentes.* To samo y W. K. Mci uczynić się podobało, zaleciłeś naprzod w uniwersałach swoich do Woiewodztw,Ziem,y Powiatow przy naydokładnieyszym dobra powszechnego wyłożeniu wezwanie niebieskiego światła, a dziś przykładem naycnotliwszych krolow, w pośrzod tego dostoynego Osob. grona swoie z powszechnością kraiu przy tey S: Ofierze o ducha mądrości, rady, y męstwa łączysz błagania, y podobnym rzeczonego Machabeusza wodza zachęceniem w sercach wybranych z pomiędzy tylu na Seym teraźnieyszy tak godnych tego krolestwa Mężow: stateczney dodaiesz odwagi, y nayżywsze do przychylności publiczney wskrzepiasz pobudki; Wzywać gorąco Boskiey pomocy, w wszelkich sprawach, iest naypierwszy krok, od ktorego ie zaczynać należy, ale zaniedbywać tego w naygwałtownieyszych czynnościach, byłoby to zbyt wolną zuchwałością; zaradzać w każdym czasie około Oyczyzny, iest chwałą dobrego Obywatela, lecz w naciераiących przypadkach to przyciskaiącym iest zawsze prawem, y im więcey natężenie potrzeby powszechney rośnie, tym cięższa do tego wzmaga się powinność. Przyczyna, skutek, istota, y cel przybycia waszego *Przezacni Panowie* do tey Stolicy Krolow, y Koronney praw Kuźnicy: iest, y bydź powinny nie stawienie się tu oboiętne, nie prożne okazałości, zbytkom, y wyniosłym chęciom dogodzenie,nie chwieiących się myśli zapędy, ale prawdziwa tylko miłość Oyczyzny, *pro legibus, & Patria mori parati*, z ktorey źrzodło,grunt, y twierdza wszelkiego uszczęśliwienia iey wypływą, y ktora dziś mowić mi do Was maiącemu za rzecz naywłaściwszą na umyśle się nasuwa, y wystawuie. Trzy są względy: w ktorych Wy na przeciw Państwu temu, a Państwo to na przeciw Wam uważane bydź mogą. Jest naprzod *Oyczyzną*, ktorey się Obywatelami liczycie, iest *Rzecząpospolitą*, do ktorey zupełnego wchodzicie Rad, y Ustaw sprawowania, iest *prawowiernym krolestwem*, ktore się nayświątobliwszą utrzymuie Religią; z tych więc troiakich uwag pocho-

chodzą też troiakie osobliwe dla Was na Seym teraźnieyszy zebrani Panowie do miłości Oyczyzny, a przeto y do przyzwoitych dla niey dzieł obowiązki. Kochać ią powinniście *szczerze*, *przezornie*. *y pobożnie*: *Szczerze*: przez natężone do powszechnego dobra przywiązanie, *przezornie*: przez rostropne umiarkowanie okoliczności, y znalezienie przydatnych uszczęśliwienia iey sposobow, *pobożnie*: przez stateczną S. Religii, y Ustaw iey obronę: Miłość tey Oyczyzny wyciąga po Was Obywatelach naydowodnieyszey serca szczerości, nayszczersze zaś ku tey Rzeczypospolitey kochania dowody w Radcach iey nierozdzielne bydź powinny, z przezornym potrzeb iey opatrzeniem, a przezorne około tego prawowiernego Krolestwa zaradzanie zasadza się na S.Religi uszanowaniu. *Słowem*: Miłość Wasza w Seymowe sprawy wchodzący Panowie *ku tey Oyczyznie*, *iako gorliwych iey Synow* bydź powinna *szczera*, w przekładaniu powszechnego dobra nad wszystkie własne pożytki, y o tym będzie pierwsza część Kazania; Miłość wasza w Seymowe sprawy wchodzący Panowie *ku tey Rzeczypospolitey*, *iako troskliwych iey radcow* bydź powinna *przezorna* w szczęśliwym wynalezieniu sposobow według potrzeb, y wymagania okoliczności iey, y o tym będzie druga część Kazania; Miłość Wasza w Seymowe sprawy wchodzący Panowie *ku temu Krolestwu iako prawowiernych iego Obywatelow* bydź powinna *pobożna* w należytym przy Nayświętszey Wierze obstawaniu, y o tym będzie trzecia część Kazania. Prawdziwa miłość Oyczyzny wyciąga od Was szczerości serca w przywiązaniu ku sobie, przezornych w radach zabiegow, prawowierney do Wiary S. przychylności. To iest zbior, y treść Kazania. Użycz mi naydobrotliwszy Boże Twey obfitey łaski do takiego wyłuszczenia rzeczy w przedsięwziętym ułożeniu, iakiego tylko ważność narodowych czynności, chwała twoia, y tey miłey Oyczyzny dobro wyciągać może.

I. CZĘSC

Ze wszystkich przylgnienia rozsądku, y przeświadczenia serca to iest naystalsza, y w każdym wieku Obywatelom ziemi pospolita skłonność, kochać ten Kray, ten Okrąg rozległości, te położenie

świa-

świata, ktore ściśleyszą iednych mieszkańcow z drugiemi ograniczaią społeczność, y potrzeby; y im więcey nas powszechnego dobra okoliczność przybliża do przychylności oświadczenia ku temu mieyscu, gdzieśmy pierwszym poczęli tchnąć powietrzem, gdzie lata nasze dziecinne wypielęgnowane, gdzie młodość cwiczona, gdzie niebo osobliwiey nam sprzyiać się zdaie, gdzie łatwiey iak w obcych pomyślnego dostępować się zdarza opatrzenia, gdzie iest osiadłość Przodkow, krewnych, y naylepszych przyiacioł naszych; tym to słodziey, ochotniey, y przywiązaniey wykonywamy. Naydziksze Państwa, y naygrubsze narody znać nie będą, iakie bydź maią panowania obroty, iakie są ich względem siebie, y drugich prawa, y iakie przebiegleysze dla nich byłyby przemysły, ale co się wspolney, y nieodbitey pomocy tycze, nic nieopuszczaiących ich widziemy, zkądże to pochodzi, że się tak ściśle każdy narod do Kraiu swego urodzenia przywięzuie? lubo w nim do obfitości wygod wiele częstokroć brakuie; do tey odmiany rządow lubo nie raz przykrych, do tych praw, y zwyczaiow lubo czasem dziwacznych? ieżeli nie z miłości ku Oyczyznie; ktora się w nas wlewa przez wrodzone natchnienie, a oświeca przez rozsądek, ktora się pomnaża przez ustawiczność dobrych chęci, a umacnia się przez poznanie, ktora się rozkrzewia przez ściągaiące się do prywatnego w niey dobra przywiązanie, a utrzymuie się przez poczciwość, ktora na koniec zgromadza wszelkie węzły Boskich, y ludzkich Ustaw, aby pod temi nayżywszemi pobudkami wzaiemnie naprzod Wspołobywatelow między sobą, a potym lud do Panuiącego, y Panuiącego do ludu iako Braci, y iako Oyca do synow, y znowu synow do Oyca nierozdzielnie iednoczyła. Prawda to iest: ze wszech miar niewątpliwa, lecz co iest iey za istota, na czym zawisła, y co za skutki iey okazania? to grunt, y iaśnieyszego rozłożenia potrzebuiąca; życzyć tylko dobrze Oyczyznie sercem, oświadczenia gorliwości ku niey czynić, drugich do tego zachęcać, iest y to znakiem miłości ku niey; lubo po wielekroć z zwyczaiu, z chęci nabycia prożney chwały, y z przychylenia się do pospolitego innych wyrażenia wypływać zwykło; ale na tym samym ieszcze nie dosyć, bo szczere przywiązanie nie na bezczynnym tylko umyśle, y czczych słowach, ale na rzeczywistych ile możności dowodach zasadza się. *Probatio dilectionis est exhibitio operis*, mowi S. Grzegorz. Nie trzeba wielkiego przekonania, że poganie sami bez światła łaski, za przyrodzoną tylko rozumu pobudką idący niezmiernie kochali Oyczyznę, bo to z dzieiow

nader

nader iawne ieſt, kiedy iedni dla niey więzienie, y oddanie ſię w zaſtaw przyiemnieyſze nad wolność oſobiſtą ſzacowali, iako ow przedziwny *Kartageńſki Regulus*; drudzy ſpoſobność do zemſty na ratunek zażyli iako *Camillus*; iedni śmiercią ſwą, y całego domu zgładzeniem gardzili iak *Decyuſz*, drudzy z nieſłychanym męſtwem krew ſynow dla zachowania iey na ofiarę wyſtawiali iako *Manilius Torquatus*; iedni w naytężſzey żwawości przedſięwzięcia, y ſwych na nią zamachow miękczyli ſię iak *Coriolanus*, drudzy uboſtwo nayprzykrzeyſze nad pewne przewyżſzali doſtatki, iak *Lucius Brutus*; wſzyſcy zaś y nayſrożſze uciſki tym miley dla niey znoſili, im pewniey według ich chwalebnego Praw przepiſu nie ratować Oyczyzny za nayczernieyſzą hańbę, trzymali. To tedy pobudka do ſławy wiekopomney z bałwochwalcow! a do Chrześciańſkiey w tym pobożności z praw Ewangelii co? Chryſtus Pan: y nauką, y przykładem, a Apoſtołowie y Uczniowie Jego naśladowaniem gruntownie pokazali, iakiey w nas mocy bydź ma ku dobru poſpolitemu przychylność, gdy wſie, y miaſta po kraiach dla publiczney w potrzebach ich uſługi przebiegali, y oſtatniey nawet pożywienia właſnego cząſtki ku poſileniu ludzi nigdy nie uſkąpili; z tego ſamego źrzodła obowiązek do takowey cnoty wynika, z ktorego y miłość bliźniego, y powinność dania pomocy Braciom naſzym, y zachowanie zgody y kochanie rodzicow, potomſtwa, y krwi ſwoiey: wypływa; ile że Oyczyzna ieſt Matką nad wſzelkie czci, y uſzanowania godną Matki; y tak: dobra ieſt, y powinna rzecz ratować ſąſiada; lepſza, y powinnieyſza kiedy to można, wſzyſtkich (ktorzy w iedney ſą okolicy) Obywatelow; naylepſza, y naypowinnieyſza, kiedy to, do kogo należy, wſzyſtkich całego Kraiu Mieſzkańcow. Jeżeli więc *Zbawiciel za was zdrowie ſwoie położył, y my ie też kłaść za Bracią naſzą mamy.* (a) Wyraźnie dobiia *Jan S.* Coż ieſt (niech mi kto powie) co ludzi w tym życiu względem dobra ſwego naybardziey przywięzuie? niechay będzie co chce, y niech o tym każdy według upodobania ſwego ſądzi; To przecię zawſze pewna będzie, że w tych wſzyſtkich miłości właſney y prywatnego dobra podziałach znaydzie naypierwſze do miłości ku Oyczyznie ponęty. Pragnie kto wielkością chwały naydaley ſłynąć, a czyż ią nayrozległeyſzą doſtąpi, kiedyby powſzechność narodu w poniżeniu zoſtawała? ſtara ſię kto o wywyżſzenie na doſtoieńſtwo, a czyż otrzyma żądany ztąd nayzupełnieyſzy zaſzczyt, kiedyby ſię ſtan publiczny ku upadku nachylał? wyſila ſię kto około pomnożenia y ubeſpie-

(a) 1. *Joan.* 3.

ſpieczenia dobrego mienia, y doſtatków, a czyż tego w ubożeniu ſię Państwa doświadczy? Tchnie kto duchem czyli to z wynioſłości, czyli wſpaniałego umyſłu rozprzeſtrzenienia władzy, urzędow ſwoich, a czyż tego w okoliczności zamięſzania z trwałością dokaże? im więcey kto Oyczyznie ſłuży, tym ſobie bardziey ſłuży, bo iako całe dobro iego w niey ſię zamyka, tak za zgubą iey cokolwiek miał, ma y mieć może zarazem utraca; y co długo zbierano, mizernie w krotce poydzie w rozſypkę; co teraz świętnego, niebawnie będzie w upodleniu; co dziś w dobrym uſzykowaniu, iutro w oſtatnim nieporządku; co obcy nie weźmie, temu ſwoy mocnieyſzy nieprzepuści; co poſtronney nieprzyiaźni, nie dozna, to domowa nieſforność zniſzczy; co w pokoiu od ſąſiadow beſpiecznego, to nieſprawiedliwość w Kraiu pognębi. Zle ten ſiebie, y towary ſwoie ratuie, ktory okrętu nayprzod od nawałności niebroni, nierozmyślnie ten pola ſwe od wylewow załłania, ktory od naprawy grobel, y tamow pryncypalnych nie poczyna, mniey opatrznie ten ſprzęty z ognia wyrywa, ktory mogąc ze wſzyſtkim ocalić, pożaru całego Domu nie gaſi; y ztądci to Jan S. upominać ſię zdaie: (b) *że kto zdrowie ſwoie miłuie, traci ie, a kto ie utraca, nayduie ie.* A zatym możeſz bydź wyżſzego ſtopnia na właſne oſoby niepamieć, lub żwawſze roziątrzenie, y nie litość ſerca iak dla nienawiści ku drugim ſiebie, y ſwoich w nieſzczęście wprawiać, żeby tylko razem nam nieprzyiaznych w uciemiężenie wtrącić, albo też dla rozpaczy dalekich zamyſłow, ſiebie w burżliwe przykrości zaplątać, żeby tylko razem nam przeciwnych pogrążyć; a co więcey dla małey liczby oſob nad niezliczonym mnoſtwem ludu niewinnie ſię paſtwić, gdzież przebog dotkliwość ludzkości? gdzież, y kiedy nadgroda takowych ſzkod publicznych? Cożbyście *Przezacni Panowie* czynili, gdybyście powſzechnie teraz w oczach waſzych właſnych ſynow, y małżonkow zaginionych, domy waſze znieſione, y was ſamych w niepowetowanym zatraceniu widzieli? czyżbyście na to oboiętnie tylko patrzyć, lub zaſpaną myślą w ſamych ſię tylko narzekaniach uſpokaiać chcieli? a wſzakże to w prędkim, czy poźnym, dalekim, czy bliſkim przeciągu za opuſzczonym około dobra publicznego ſtaraniem: iak w tylu innych upadłych iuż Państwach ſtało ſię, kiedykolwiek naſtępować muſi. Kroleſtwo to nie ieſt wcale w tych okolicznościach, żeby wymagało od was nadzwyczayney pomocy (c) Samſona, kiedy ſam ieden za wſpołziomkow z Filiſtyny utarczki ſta-

(b) *w Ewan: Jan:* 12. (c) *Judic:* 16.

ſtaczał; nie dopomina ſię podobnego z Jephtego Corki okupu, (d) ani dzielney Joaba (e) za Braci rączości, y na ſamych w tym waſzych dobrych przeſtaie, y uſpokaia ſię chęciach, ale aż nad to, y nieodbicie potrzebuie od was gorliwości ſerca, Matatyaſza, (f) przemyſłow Eſtery, (g) naymilſzego w nim ſobie upodobania Noemi; (h) przenoſzenia wzorem Zorobabela, y Neemiaſza (i) dobra iey nad wſzelkie właſne ſzczęścia; z tych powodow y Dawid nayſroższe z Nieba na ſiebie wzywał ukarania: gdyby był powinien mowić, a milczał, gdyby było należało dobru poſpolitemu pomodz, a omięſzkał, *Niech zapomnę* (powiada on) *prawicę ręki moiey, niech język przyſchnie do uſt moich, ieżeli cię zapomnę Jeruzalem, miłe moie, y ieżeli cię na czele pociech moich nie położę.* (k) Czynić kroki ludziom albo iuż doſkonale ſpoſobnym, albo ſpoſobiącym ſię do iakich doſtoieńſtw, y chciec bydź użytecznym Oyczyźnie, to ieſt myśl ſzlachetna, ale napierać ſię ich bez żadnych na obowiązki względow, albo ſię trzymać za nayzdatnieyſzych do wſzyſtkiego, a ieſzcze o to tak gwałtownie nacierać, iakby ſię zdawało, że naywiękſze nieſzczęście dla Kraju wynika, kiedy nas ułożone minie wywyżſzenie. To zbyt zaślepione ku ſobie podchlebſtwa, y nayzdradliwſzy dla dobra powſzechnego zawod, a co gorſza, że częſtokroć zamiaſt nabycia większey ſławy, przez takowe doyście wyniesienia ſwego, traci ſię zaraz dawny ſzacunek, na ktory ſię tak długo, y przyzwoicie w niżſzym zarabiało ſtopniu. Bo czyż liczba wielkich, y znakomitemi przymiotami obdarzonych duſz ieſt nieporachowana? Czyż wſzyſcy, y do wſzyſtkiego ſpoſobni bydź mogą? Czyż nie znayduiemi w Piśmie S. że Krol Farao (l) y do pilnowania nawet trzod ſwoich umieiętnych ſzukał ludzi? Natężać wſzelkie ſtarania około właſnych zyſkow, nikomu nie zabroniono, ale bydź tak przywiązanym, żeby wzgardzać dla nich krajowemi, to naybrzydliwſze ſerce: zażywać zbiorow, ktore albo urodzenie, albo praca, albo ſzczęście dało, każdemu wolno, ale obracać ie na wzniecanie niechęci, na utrzymanie oſobiſtych zamyſłow; to naygłownieyſzą wſzędzie ieſt winą: ſpodziewać ſię za zaſługi dla Oyczyzny zawdzięczenia, nie ieſt rzecz naganna, ile że cnocie y trudom ſwoia ſię należy zapłata, ale niechcieć nic bez nadgrody czynić, to najemnicze, y niſkie zdanie; a nawet gdyby każdemu dobre iego dzieło płacić zawſze, y iak kto chce, trzeba, nie tylkoby u Pana iednego kroleſtwa, ale y Monarchy całego

B świata

(d) *Judic:* 11. (e) 4. *Reg:* 10. (f) 1. *Mach:* 2.
(g) *Eſth: Cap:* 3. 4. & 5. (h) *Ruth:* 1.
(i) *Esd:* 2; & 3. *Esd:* 4. (k) *Pſal* 136. (l) *Gen:* 49.

świata doſtatkow y ſpoſobow nie ſtało. Szpetna ta ieſt w każdego Kraju Obywatelach chciwość, ale naynieznośnieyſza w Republikantach, ktorzy ſami y owoce pomyślności naypierwſze, y całą dobra poſpolitego iſtotę na przemiany koſztuią. Te to ieſt nieſzczęśliwe lubo według Chryzoſtoma zimne ſłowo, te to mowię czy rzeczywiſte, czy mniemane, czyli też ſpodziewane *Moie, y Twoie*, ktore tak ſrogo ognie zapalczywości rozdyma, kroleſtwa obala, lud gryzie, porządek wywraca, pokoy tłumi y nayniebeſpiecznieyſzych ſkutkow bywać zwykło utworzeniem. Niech tylko każdy umiarkuie według ściſſey przyzwoitości Stanu ſwego niezliczone prożne wymyſſy, na ktore ſię dochody aż do zgorſzenia marnotrawią, a tyle dla wielu bardzo Oſob wyſtarczy, ile potrzeba ich, y nawet przyłożenie ſię do iakiey publiczney pomocy wyciągać będzie, tak dalece: że więcey Jm podobno przy takowym uſkąpieniu ſię Oyczyznie ze ſwego ſłużyć wyſtanie, iak teraz, gdy ſię w duchu rozrzutności choc nayznacznieyſze od niey odbieraią dary. Zayrzycie ieno Przezacni Panowie w publiczne y prywatne Oycow waſzych piſma, a niezliczonych bezwzględney choyności dla ratunku, y pożytku Kraju doczytacie ſię Jch dowodow; Wſpomniycie tylko na wſzyſtkie początki, wzmagania ſię, upadki, y znowu powſtania tego Kroleſtwa, na czaſy panowania Zygmuntow, Władyſławow, Jana Kazimierza, y daleko pożnieyſze czaſy, owe przykre, kiedy iedni Mieſzkańcy z drugiemi o doſtąpienie gorowania nad ſobą walczyli, kiedy porożnione przeciwnemi ſobie intereſſami domy uſtawicznie ſię ucierali, kiedy wolność na tym naywięcey zawiſła była, aby to, co kto chciał, y co ſię zapędnie podobało, czynił, kiedy w nim poſtronnych nienawiści, y bitwy plac bywał, kiedy wzniecone fakcye w zawody chodziły; z tych iednak tak niewymownych uciążliwości, y przynaglaiących upadkow, ſama nas tylko wielkich w tym narodzie ludzi przy pomocy ręki Boſkiey wyrwała gorliwość *& de his omnibus eripuit nos Dominus*. Jch to rozkrzewiona ſprawa, że ieſzcze ieſteśmy w tym ſtanie, gdzie ſłabość w Domu, exekucya zbawiennych praw, rowność ſprawiedliwości, podzwignienie z niedoſtatku, zagrodzenie Emulacyi, uſpokoienie rożności między Stanami mogą bydź ułożone, ułatwione, y ugruntowane, co teraz na waſzey ſzczegulnie polega pomocy; y co wſzyſtko razem w iedno zebrane was godnych tey Oyczyzny Synow do nayſzczerſzey nad wſzyſtkie właſne zyſki ku tey wſpolney Matce pobudzać powinno miłości. To zaś ſzczerości okazanie w tey Rzpltey iako od tro-

ſkli-

ſkliwych około dobra iey Radcow przezornego według potrzeb, y okoliczności icy obmyślenia ſpoſobow wymaga.

II. CZĘSC.

STale ieſt u wſzyſtkich polityki Miſtrzow zdanie, że rządy Państw na dwoch naygruntownieyſzych rady y potęgi obracaią ſię zawiaſach, z ktorych pierwſza nie mniey ieſt potrzebna do kierowania zamyſłami, iak druga do wykonania ich, y owſzem pierwſza bez prawidła drugiey nader ſzkodliwa bywa; bo ieżeli przez ſiłę waleczni ſwoie rozprzeſtrzeniaią Kraje, nie mogą ich przecię utrzymać tylko ſztuką przezorności, zkąd rozſądnie ow ſławny u Grekow Euripides więcey ważącą iedną radę ſądził iak dzielne Woyſko. A przypowieści Salomonowe mieſzkanie dla mądrości y ſpołeczność dla dobrze myślących u Niey naznaczaią: (m) *Ego ſapientia habito in conſilio, & eruditis interſum cogitationibus.* Ponieważ co powietrze względem tchnienia, co Duſza względem ciała, co ogień względem płomienia, to rady względem dobra Narodow. Ztym wſzyſtkim kiedy urząd do rady wybranych: naybardziey w Rzpltych ieſt tak wielce znakomity, że ich do części uczeſtnictwa naywyżſzey przypuſzcza władzy; kładzie też na nich razem ſzczegulnieyſze od drugich obowiązki, iż nie tylko z ſwych czynności: iako Obywatelſkich, ale też iako z powinności cnoty, nie tylko z ſzczerości ſerca, ale y z umieiętności rad, nie tylko poiakiemu radzą, ale iak radzić należy, nie tylko za życzliwość w wyrażonym zdaniu, ale y za wartość tego zdania, ſprawienie ſię przed Narodem ſwym, a cięży ieſzcze przed Niebem winni ſą; y iako nieſprawiedliwość Sądu czyli przewrotność, czyli przez niewiadomość prawa naſtąpiona na Sędziego ſpada; iako nadwerężenie zdrowia lekarſtwami, czyli przez niegodziwość, czyli przez niedoſtatek potrzebnego obiaśnienia na lekarża ſię zlewa; iako zatopienie łodzi, czyli przez niedbalſtwo, czyli przez małe w ſwey ſztuce doświadczenie na Sternika ſpływa, tak y mniey przyzwoite rady Oſobom radzącym ſłuſznie przypiſywać ſię zwykły. Do nich albowiem należy: żeby według Ezechiela Proroka (n) *to co ſię nachyliło podparli, co ſię ſkaziło naprawili, y co ſię rozwiązało ſpoili.* Żądana więc w Radcach ieſt umieiętność polityki; ta naytrudnieyſza nauka, przez ktorą

(m) *Prov:* 8. (n) *Ezech:* 34.

ſię wſzyſtko odkrywa, czego ſię albo ſpodziewać, albo obawiać w Kraiu potrzeba, ktora pokazuie wſzelkie ſrzodki do ubeſpieczenia dobrych, a odwrocenia ſzkodliwych przypadkow, ktora ſię nie uwodzi popędliwością, y zdaniem poſpolſtwa, ale tylko przez roſtropne wzięcie miary, y uleganie publiczne ku ſobie iak ſię ieno dać mogą przezornie nakręcać uſiłuie ſprzężyny; ktora przez ſkryte naſtroienia Państwami rozrządza, y mnieyſze przeciw rozciągłym, lub ſłabſze przeciw mocnieyſzym do podziwienia zaſtępuie; ktora ieſt narzędziem opieki, y poſrzedniſtwem ich wolności, ktora w niebeſpieczeńſtwach natarczywości lepiey przez wczeſne zabiegi złe odwracać, y pożądaniey: iak przez naytężſzy odpor: zatamować go zwykła. Wymagana ieſt w Republikantach oſobliwie na Urzędy wyſadzonych ta ſzczęśliwa roztropność, ktora lubo z wiadomości dawnych dzieiow, y obcych przykładow, potrafia zbierać pożytki, ale ſię do nich tak ciemno nie przychyla, żeby ich według okoliczności, y przyſtoſowania ſię do potrzeb Narodu nie przerabiała, ktora ſzanuie dawne Uſtawy, ale nie ſądzi ſię bydź w niewolniſtwie, gdy do tego ważne dla dobra poſpolitego nalegaią przyczyny, aby, ich nie znoſiła; w poſtanowieniu zaś nowych za ſzczegulny cel zakłada, żeby ſię tylko za wagą pożytku publicznego naginała; gdyż nie wſzyſtko zawſze, y rownie dla każdego mieyſca pożyteczne ieſt, to ieſt czaſem dla iednego ſzczęśliwością, ſtratą bydź może dla drugiego, ten ſam ſrzodek, ktory zwykł zbawiać iakie Państwo, zażyty w inney potrzebie zgubiłby Je; ta ſama rada ſprawia czaſem rożne ſkutki, y przeciwnie znowu rożniące ſię rady dane podług odmiany uwag, y przypadkow, iednego częſtokroć dokazuią. Przełożeńſtwo Rzymſkiey Dyktatury tak niepomyślne było za Juliuſza, kiedy ſię lepiey udało za Sylly. Popędliwość zgwałconego przyrzeczenia zruynowała Kartaginę, rownie iak nieporywczość do ſprzeciwiania ſię zagubiła Sagunt; co ſię y w krajowych ſprawach y dzieiach naſzych, tyle razy po Xięgarniach, y ſkładach publicznych Papierow ciekawym, y ſzukaiącym widzieć, y czytać daie. Konieczna na reſzcie w Prawodawcach bydź powinna nieſkażytelność ſerca nakſztałt owey Dawidowey, kiedy z Dworu Krola Achis (chociaż nader od niego ulubiony) ochotniey uſtąpił; iak tam zoſtaiąc przeciwnym ułożeniom Panow na oślep chcieć dogadzać. (o) *Vade in pace, quia non placuiſti in oculis Satraparum*, aby to, co prawdziwie dla Oyczyzny zbawiennego ieſt, bez poiedynkowych zakładow iak nayſzczę-

(o) 1. *Reg:* 29.

ſzczerzey utrzymywali. Wielka bowiem hańba ieſt, w radach powſzechnych przeciw właſnemu przeświadczeniu,y nie według wymagania przyczyn z zawartemi oczyma innych ulegać zdaniu, y przywięzywać ſię do tego, co na krotki czas, y dla nas tylko dobrego, nie co na dal, y dla potomkow ſkutecznego, co bez trudow y mnieyſzey zyſkuie ſię przykrości, nie co doſkonalſze ſprawuie uſzczęśliwienie, co na teraz tylko pomocnego, nie co na zawſze potrzebnego, co iedney części kraju,nie co całości iego wygodnego ieſt.Ale lubo zaſiadaiący w radę maią rzeczy ſwoią, a nie cudzą przenikać uwagą, ſwoim, a nie drugich myśleć rozſądkiem, y ſwoim a nie innych około dobra Oyczyzny mowić ięzykiem,iednakże nie tak znowu, żeby lepſzym nieuſtępować wywodom, albo chociaż prawda przekonywa, zdania przecię ſwego nigdy niechcieć opuścić, y nieprzyimować od inſzych obiaśnienia wątpliwości, wyłożenia gruntu rzeczy, roztarcia zawiłych ſpraw, przeſtrzeżenia o niebeſpiecznych trudnościach; ponieważ nie tylko iſtota obrad na tym ſtoi, żeby wchodzący w nie z myślami ſię ieden drugiemu dla lepſzego uznania otwierali, ale y Mędrzec Pański twierdzi, iż tylko nierozeznani ſwe ułożenia za naylepſze maią, a rozumni y cudzemi ſię radzi powoduią: (p) *via ſtulti recta in oculis ejus, qui autem ſapiens eſt, audit conſilia.* Wſzyſtko chwalić co kto radzi, to niewiadomość, lub pochlebſtwo, ale też wſzyſtko znowu ganić, to nienawiść, lub zuchwałość, y niby taką rzeczą dobrego robić nie trzeba,bo nic na świecie tak doſkonałego nie ieſt,żeby w nim przywary iakiey wyſzperać nie można; odmieniać, bez potrzeby co dobrego, ieſt to złość lub lekkomyślność, ale też niechcieć ſię nic zbawiennego chwycić, dla tego tylko, że przez ſwą nowość boiaźń czyni, to zbyteczne do dawności przywiązanie, y ſzkodliwe widzi mi ſię; kochać ſwe Narodowe zaſzczyty, prawa, y wolności, to wrodzona ſkłonność, oraz y ściſły obowiązek, ale dla ſwego tylko podeyrzenia, pomyślnieyſzemu ich przeſkadzać ocaleniu, y cierpieć przyiemniey złe uciſkaiące mogąc o nim zaradzić, aby nie ściągnąc czegoś gorſzego (ktore ſię z błyſzczących iakich powodow przegląda) to w cale niebeſpieczna oſtrożność, y wielce naganny upor, tak właśnie iak nie dopuſzczać choremu zażywać lekarſtw, że wielu z nich innym ludziom złe ich zażywaiącym ſzkodziły, lub ſzkodzić mogą. Co za chwała dla Was Przezacni Panowie: Ktorych albo ſprawiedliwość Krolow przez oſadzenie w Senacie, albo zaufanie Braci waſzych przez wy-

(p) *Prov:* 12.

wybranie na Poselstwo, tak celnemi przymiotami zaszczyconych w pośrzod Narodu okazuie y wystawia. Nie schodziło nigdy, a tym szczegulniey schodzić nie będzie pod czas tego Stanow zgromadzenia na walnych okolicznościach w uspokoieniu iednych, a utwierdzeniu drugich, we wszystkich zaś dowodzenia o przebiegłey baczności y o przemyślnym w trudnych działania zakrętach, ułatwieniu. Do Was BraciaWasi w Domu pozostali, iako Egypcyanie (q) do Jozefa o wspolny ratunek y o wsparcie pospolitego dobra wołaią; wy iesteście iako gory: z ktorych rzeki, y zdroie wychodzą, a oni pola, ktore się tymi strumykami chłodzić, y zakrzewiać powinni. Wy to iesteście właściwie z tego rodzaiu ludzie, po ktorych Chrystus potrzebuie y rozstropności węża, y szczerości gołębiey, tego chwalebnego przymiotu, ktory y naysubtelnieyszą mądrością naycięższe zagaia cioly, y od Ewangeliczney nie oddala się prawdy, y ktory dziwnie dobrze y biegłą politykę, y Chrześciańską, razem złącza pobożność. Wy bydź macie nie zmordowanymi Strożami Wspołziomkow na czuwaniu waszym polegaiących, Wy ową drogą, ktora y w nayprzykrzeyszych ścieszkach zabłąkać się nie dozwala, Wy ową pochodnią prawdy ktora między dobrym a złym, między potrzebą a pożytkiem, między należytością a pomocą iak nayiaśniey rozeznawa. Cel publicznych obrad zastawami prywatnych Osob lub zysku, lub szkody przez żadne względy zagrodzony bydź nie powinien. Dobrze iest kiedy w Ustawach Kraiu można y poiedynkowe Obywatelow pomnażać lub ocalić pożytki, ale te dopiero po utwierdzeniu dobr powszechnych uważane, a tym bardziey dopełnione bydź maią, y kiedy ich zgodzić z sobą niepodobna, o pierwszych dla drugich koniecznie zapomnieć trzeba. Wszakże y pomnożenie dochodow Narodowych bez uciąźliwości osobistych nigdy nie wypada? ale przez nie do wspierania się stan publiczny przychodzi, wszakże palenie domow dla obrony Fortec przykre iest ich dziedzicom? ale się tym ratuie całe Miasto, wszakże y zniesienie iakiey części Państwa dla osłabienia sił nieprzyiaciela, lub odięcia mu sposobow do poparcia żwawych Jego zamysłow bez zniszczenia wielu ludzi bydź nie może? ale przez to się Krolestwo od zguby wyrywa. Chwali nader Duch S. przez Machabeyskich Xiąg Pisarza starych owych Rzymian, że naywięcey przez zabiegi, y umieiętność uchylenia się na wszystkie strony: powstaiące na siebie zwyciężali przeciwności, że cali około obmyślenia dobra swey Oyczyzny zanurzeni na obrady się bez rozdwoienia, y nienawiści szhodzili, y że w niczym nieustępuiąc

pra-

(q) Gen: 47.

prawu dobrego, a wolnego Ziemiańſtwa, umieli: iakby pod Jedynowładną urodzeni, ſłuchać rządu wybranego: (r) *Omnes obediunt, uni, & neque eſt in eis invidia, neque zelus.* Podobney ſławy waſzey *Przezacni Panowie* niech nie poślednym kreſem, y znakomitą porą teraźnieyſzy walny Ziazd będzie, niech ugruntowanie y pomnożenie dobra publicznego ſzczegulne w was czyni obowiązki, y za naywyżſze wyſtawuie ſię prawo. *Salus populi ſuprema lex eſto.* Niech żadne ſrzodki zaniedbane nie zoſtaną, aby publiczne, ale zbawienne dobrze życzących Oyczyznie uiścić żądania; nieuchybiaiąc iednak należytych względow na iſtotny grunt uſzczęśliwienia iey, ktorym ieſt uſzanowanie iedney prawdziwey Religii, iako prawowiernym tego Krolestwa Mieſzkańcom przynależy, y przyſtoi.

III. CZĘSC.

NAywyżſze rządy w krajach wſzyſtko co za dobre, u ſiebie oſądzą poſtanowić,y uczynić mogą,ale że nad nie ieſt ieſzcze wyżſza Boſka władza, przez ktorą Krolowie panuią, y Prawodawcy ſprawiedliwe ſkładaią uſtawy, z tey nieſtworżoney mocy wynika też nayściśleyſzy dla ludzi względem naywyżſzey czci Jego y Religii prawo, na ktorey wſzelkie Państwa naypierwſzy kamień zakładać, y według niey koniecznie powodować ſię powinny. Dawno doświadczona,że gdzie więcey boiazni Boſkiey, y uſzanowania Nayświętſzych Jego prawd, tam też wytwornieyſze prawdziwey Cnoty,y poczciwości wykonanie,y troſkliwſze około publiczney pomocy zabiegi bydź muſzą, gdyż nigdy uſtawy ludzkie tak ſkutecznie od złego wſtrzymać nie potrafią, iak względy na Boga, a to ztąd, że Człowiek o uyściu ręki ludzkiey nayczęściey ſobie podchlebia, kiedy przed karą Boſką nigdzie ukryć ſię ſpodziewać nie może. Przetoż o Cyruſie u Juſtyna mowiącym czytamy: *Daymi takich poddanych, ktorzy ſię na boiaźń Bożą oglądaią, tacy y ſamym ſobie, y mnie nic złego nieuczynią.* Nie myślę ia tu *Przezacni Panowie* dowodzić Swiątości Wiary naſzey nad inne wſzyſtkie, bo ta prawda iuż dawno zewſząd ukazana, y niezbicie utwierdzona ieſt,a do tego do Oſob wiadomych, y Boſkim obdarzonych Swiatłem mowię, ani ſię też z tym chcę rozſzerzać, że za grzechy iednych karże Bog drugich; iako Phinees z Towarzyſzmi ſwemi Rubenitom y Gadytom groził:

(r) 1 *Mach:* 8.

groził: *Wyście dziś Pana Boga opuścili, a iutro na wszystek lud gniew się Jego oburzy.* Przeciwnie zaś dla gorliwości iednych błogosławi drugim, y cały Narod częstokroć niby pomocą podobną (s) Ezechiaszowemu nad Senacherybem przemożeniu od utraty oswobadza; lecz to tylko przełożyć tu przed się biorę: iż chociażbyśmy inszych do czci Swiętey Religii nie mieli przyczyn y pobudek, to samo (że tak wielce sobie sprzyiazne, y dla dobra pospolitego potrzebne cnoty: sprawiedliwości, y pokoiu w krajach naytrwaley wszczepia, y naymocniey utrzymuie) ma nas nayosobliwiey do niey przywiązywać. W każdym Państwie koniecznym iest wsparciem sprawiedliwość, bez niey prywatne domy, y zgromadzeniow pożycia byłyby ponętą naysroższych okrucieństw, a Krolestwa iak twierdzi S. Augustyn placem samych rozbojow, w Rzpltach iednak tym ią ściśley wypełniać należy, gdzie przez pobłażanie większa do bezprawiow, y rozruchu podawa się sposobność, y gdzie zbyt bolesna, czuć się od rownych sobie, y to pod obroną wspolney wolności ukrzywdzonych, nienawiśnie od mocnieyszych uszkodzonemi, nie modz swey własności, chyba za długą doyść przewłoką, y bezkarne nayzuchwalsze widzieć zapędy; niemożna zaś bez uporu przeczyć, żeby się sprawiedliwość naywytworniey podług nauki, y obowiązkow S. Wiary naszey wypełniać niemiała, ktora nie tylko y powierzchowność wszelkich Cnot naylepiey wydoskonala, y wewnętrzne duszy dzieła naypobożniey ukształca, ale też wszystkim co na ziemi iest, y owszem, Swiatem całym dla obrony słuszności wzgardzać rozkazuie. A względem zgody Narodowey co powiedzieć? (ta, odrzuciwszy nawet na stronę wszelkie nayoczywistsze na to pisma Oycow SS. y samego Kościoła Katolickiego, tudzież y tylu krajowych zewsząd przyzwoicie wypadłych ustaw prawdy,) przez szczegulną tego Krolestwa rządow politykę, do uszanowania iedności Wiary naszey przynagla; daleki iestem od tego rozumienia! iakoby ztąd rożnie od nas wierzącym naprzykrzenia, y gwałty czynić wolno było, y zniemi się po Obywatelsku, ile się tylko godzi, y w miłości prawowierney cnoty nie obchodzić, bo wiem że pod prawem żyiący nie uciążliwością y domysłem, lecz przez związek Chrystusowey łagodności, y podług wymagania powszechnych praw obarczeni tylko bydź maią. Jednakże, kiedy to Krolestwo, ktore sobie zawsze czyniło, y czyni zaszczyt, z gorliwości przy S. Katolickiey Wierze, te za prawidło szczęścia od Przodkow swoich dziedziczy przepowiedzenie; *iż dotąd*

(s) 4. *Reg:* 12.

tąd zrzenica wolności będzie nienaruszona, poki prawowierność kwitnąca! Tamdiu liberum quamdiu Orthodoxum, tym samym tchnie duchem, co y Honoryusz młodszy Syn Arkadyusza Cesarza, ktory w Liście do Biskupow o Zborze Epheyskim przeciw Nestoryanom tak pisze! *usadzenie naszey Rzpltey nayprzedniey się na Religii, ktora ku Bogu iest wspiera, y ma z nią wielkie powinowactwo, y iedna od drugiey zależy, y iedna z szczęścia drugiey pomnożenie bierze.* Nic w Rzeczypospolitey względem dobra iey nie iest tak istotnego, iak przyiaźń, wzaiemna uprzeymość y poduffałość, wszakże y sami naypospoliciey z tym się ssyszeć daiemy? ta zaś w rowności, lub przez rospostarcie szkodliwych praw, mocy, y zaszczytow inaczey od nas wierzącym do utrzymania ledwo podobna się zdaie; Co się też w Statucie Wieluńskim za Władysława Jagiellona przeciw takowym Osobom wydanym w podobnych prawie słowach za powod wyraża: *iż gdzie około Religii, y rzeczy Boskich zgody niemasz, tam iey y w rzeczach Swieckich, y w policyi Krajowey bydź niemoże.* Pyta się kto dla czego? oto dla tego, że nie tylko sprawy Swieckie, iako doczesne, rzeczom Duchownym, iako do Niebieskich dążącym pomagać maią; ale też że człowiek podolnych sobie zawsze przyiacioł szukaiąc, od inakszego gatunku osob daleko stroni; Ta zaś podobność od Duszy się, y od zdania o rzeczach przedwieczney prawdy (na ktorey wszystko zależy) naybardziey poczyna; a daymy to że luboby było Państwo iakie, ktoreby się z strony tego rożną rządziło maxymą, wiara przynaymniey ich nie będzie podobno temu przeciwna, bo według wielu z nich każdy trzymać może, iak mu duch prywatny radzi, y iak mu się tylko samemu po Chrystusowemu wierzyć naylepiey podoba, ale podług Wiary naszey ieden Kościoł wyznawać należy, y kto go nie słucha, dobrym mu w swoiey wierze bydź niepodobna, y co większa, że rzeczy Kościoła, z rzeczami stanu wielce są spojone, iakże tedy z przeciwnych sobie zgromadzeniow bez wywrocenia początkow: iż tak rzekę: wiary naszey, iedne a tym bardziey iednomyślne postanowić? Ktoż nakoniec zagrodzić potrafi słownych ztąd wynikaiących sprzeczek? ktore według Apostoła Pawła rodzą zazdrości, a z tych pochodzą roziątrzenia, roziątrzenia zaś millionowe wznieciaią podeyścia. Tego samego do żałości napatrzyć się y u nas po tylekroć razy! Z takowych ci to pewnie uwag Mecænas Augustowi Rzymskiemu, o czym y Tertulian świadczy, wszelkie szkodliwe wznowienia przeciw Religii, iako Krajom nayniebespiecznieysze tłumić y zabraniać radził; a oni S. Ludu Wo-

 dzo-

dzowie Jozafat, Jozyasz, Joas, naypierwsze na nią oko mieli, y Boskiey z strony tego zasięgaiąc rady, onę od błędow y, bałwochwalstwa przeczyszczali, kiedy przeciwnie Jeroboam, aby zabrane dziedzictwo Roboama bespiecznie osiadał, niezgodę między ludem Jzraelskim, y Judzkim tym sposobem zaszczepił, że im swoie nadawszy Bogi do Jeruzalem chodzić zakazał, mieszkanie też nawet wspolne y pokoy prywatnego domu między Zephorą y Moyżeszem z niezgodzenia się w obowiązkach Wiary na zawsze zachowany bydź nie mogł. Trzebaby bydź wcale oddalonym od ludzi, alboCudzoziemcem w Kraiu, żeby nie wiedzieć iakiego zamieszania nie raz, y nie w iednym Państwie, y iakich u nas nieporządkow, y zakłocenia podobne okoliczności narobiły, z iakich błahych za Zygmunta Augusta, a naywłaściwiey za bezkrolewia Henryka Walezyusza wszczęły się początkow, w iaki pożar za Władysława IV. y innych potym Krolow powstać chciały, y iak tędy, owędy, zapędnie wybuchały, oraz na iak nikczemnym zawsze, żebym nierzekł wcale na żadnym, wszystko to czynili gruncie, y swe popierali żądania. Ani się też tym podchlebnym uwodzić należy przełożeniem, żeby surowość prawa wszystkich w swoich obrębach utrzymać potrafiła, gdyż nie tylko exekucya ledwo nie każdych Ustaw, niewiem iakim nieszczęściem trudno u nas wypada, ale y wszędzie zła skłonność ludzka, poty skromna, poki z zagrody wybić się nie potrafi, y co się poczyna z boiaźnią, pobłażania oczekuie, pobłażanie potym stara się bydź upoważnione zwyczaiem, a zwyczay y przez wymus do iakiegokolwiek dobiia się prawa, ktorym nakoniec iak naysprawiedliwszym orężem zamysły swe uskuteczniać usiłuie.

Bogu niech będą dzięki, że nam Opatrzność Jego takowego teraz osadaiącego Tron zrządziła Monarchę, iakiego właśnie w tym czasie potrzeba nader szczęśliwie wymaga, ktorego naywiększe trudności nie zmieszaią, a naycięższe prace nie zemdlą, ktory o dobro pospolite rownie gorliwy, iak w nayświętszych obowiązkach mądry y pobożny. Zostaie y o was *Przezacni Panowie*, cały Kray w tey niewątpliwey ufności, iż w sprawach tey miłey Oyczyzny cokolwiek przezorne zabiegi do wykonania obowiązywać będą, zaradzicie. Lecz przytym niech wam razem naywyższa ręka skuteczney dodaie mocy słow, y czynności, abyście podług prawidła praw Boskich, y Ustaw fundamentalnych narodowych wzorem prawowiernych Przodkow swoich wszystko ułatwiali. Słodko wam iest zażywać zaszczytow przez Oycow waszych odebranych, dochowaycież ie także przez gorliwość

ku

ku Wierze synom! chełpicie się słusznie w Chrystusie z daru powołania Boskiego, lub urodzenia się w S, Katolickiey Wierze, nieuchylaycież się przebog wdzierać chcącym się przeciw niey nowościom, niech Wami tylko sam Bog, przepis prawa, y żądana w Radcach kieruie rostropność, *niechay w tym troskliwość Waszą kto chce nazywa Fanatyzmem, prożnym ducha zapaleniem, y zbytnim do zdania dawności przywiązaniem, zwyczaynie u świata rzeczy zbawienia wiecznego za zgorszenie, y nierozsądek poczytane bywaią.* Niech Was nie to uwodzi, co na pozor spokoynego, ale co na zawsze trwałego. Niech potrzeby publiczne z wagą Kościoła, y Krolestwa na iedney położone szali, miarkowane będą! Nie ustawaycie w prożbie pomocy, y ufności Boga, będąc pewni, iż rad zawsze uciekaiących się wspiera, y dla pokładaiących w sobie nadzieię, z rzeczy niepodobnych: możne czyni. Zebrzemy więc do ciebie naymiłosierniеyszy Panie, ożywiay w nas prawdziwą pobożność, y day nam doświadczyć szczęśliwych skutkow łask twoich, abyśmy nie przez co innego, tylko przez twoy szczegulny ratunek, według chęci, y obowiązkow wszelkie potrzeby, y okoliczności kraiu iak naylepiey opatrzone widzieli.